

Aresztowano Ukrainkę, której brytyjski kochanek „dał kosza”

28 września 2022

Zdaje się, że jeszcze długo będziemy śledzić burzliwą historię romansu 30-letniego Tony’ego Garnetta i 22-letniej uchodźczyni z Ukrainy Sofii Karkadym. Po tym, jak Brytyjczyk zerwał z kobietą, Karkadym próbowała przy użyciu siły dostać się do jego mieszkania. A to poskutkowało jej aresztowaniem.



W dniu wczorajszym informowaliśmy Was, że to prawdopodobnie koniec „wielkiej miłości” Brytyjczyka Tony’ego Garnetta i Ukrainki Sofii Karkadym, która przybyła do UK w ramach programu „Homes for Ukraine”. Para rozstała się po poważnej kłótni, do jakiej doszło przy okazji 30. urodzin Brytyjczyka, a Tony wyznał w mediach, że wejście w związek z Ukrainką było „błędem”. Niemniej jednak mężczyzna zaznaczył, że nadal czuje się odpowiedzialny za los młodej uchodźczyni i że otoczył ją należyłą opieką. Tony poinformował, że od czasu zerwania z Sofią pozostaje w stałym kontakcie z jej matką, a także że skontaktował się z Home Office w celu znalezienia jej odpowiedniego lokum.

Jednocześnie w mediach pojawiła się informacja, że była partnerka Tony’ego i matka dwójki jego dzieci, Lorna Garnett, nie planuje przyjąć mężczyzny z powrotem pod swój dach (Tony odszedł od rodziny po miesiącu od pojawienia się Ukrainki w jego domu). – Wiedziałam, że to się skończy dla nich katastrofą – tylko nie sądziłam, że nastąpi to po zaledwie czterech miesiącach. Tak wiele porzucił. Trudno się tu silić na współczucie. Nie przyjąłabym go z powrotem nawet za milion lat – w takich słowach miała skomentować całe wydarzenie Lorna

Garnett.



Jednak saga dotycząca burzliwego romansu Tony'ego Garnetta i Sofii Karkadym raczej nie zmierza ku końcowi, tylko zdaje się rozwijać. Media obiegało właśnie nagranie, na którym widać, jak policja aresztuje Ukrainkę. Na wideo widzimy, że kobieta opiera się funkcjonariuszom, a także że przeraźliwie krzyczy. Według świadków do zatrzymania kobiety miało dojść po tym, jak starała się agresywnie wyważyć kopniakami drzwi do domu mężczyzny w Bradford , krzycząc przy tym do Tony'ego, że go kocha. Ukrainka wyznała też na łamach „Daily Mail”, że nie ma teraz gdzie mieszkać i nie ma żadnych pieniędzy. – Pogubiłam się. Mam złamane serce, a nadal żywię uczucia do Tony'ego. Nikogo tu nie mam. Jestem bez domu i bez pieniędzy. Nie mam przyjaciół. Mieszkam tutaj w obrzydliwym miejscu, w którym umieściła mnie policja w Bradford – dodała zrozpaczona Ukrainka.

Sofia Karkadym została ostrzeżona przez policję, aby nie kontaktowała się z Tonym Garnettem, ani telefonicznie, ani za pomocą komunikatorów internetowych czy też osobiście. Jeśli kobieta złamie te warunki, zostanie ponownie aresztowana i oskarżona.



Z nieoficjalnych informacji wynika, że Tony porzucił Sofię z powodu jej intensywnego sięgania po alkohol. Poza tym kobieta miała nie godzić się na stawianie wyżej od niej dwóch córek Brytyjczyka.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk